

Szalone plotki, głównie niezgodne z intencją Alissona i toczonymi się negocjacjami, pomiędzy Romą i Realem Madryt. Kilka dni temu, hiszpański dziennik "*Mundo Deportivo*" przekazywał wieści o ofercie Realu wynoszącej 75 milionów euro, ale do tej pory nie ma potwierdzenia tej plotki.

Dziś rano hiszpańska stacja radiowa "*Cadena Ser*" idzie w przeciwnym kierunku i mówi o utknionych negocjacjach: Roma w rzeczywistości nie rezygnuje z pierwotnych żądań (80 milionów euro), zamrażając entuzjazm Realu Madryt.

Hiszpański klub myśli nawet o rezygnacji i zmianie kierunku w obsadzie swojej bramki: obecnie celem Realu staje się na powrót Courtois, belgijski bramkarz, który nie chce odnawiać umowy z Chelsea, a przez to, wydaje się dla klubu z Madrytu, o wiele tańszą opcją.

Również według Ugo Traniego z "*Il Messaggero*", który wypowiadał się dziś rano dla *Rete Sport*, rozmowy są obecnie zamrożone: odległość między żądaniami Giallorossich a ofertą Realu Madryt jest zbyt duża. Wynosi 20 milionów euro a to ogromna różnica, którą bardzo trudno jest wypełnić.

Autor: CanisLupus